Nr. 101 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Sobota 2 Maja 1925.

Rok XLIV.

WA REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu

Co sobotę w zwiększonej objętości z ilustrowanym dodatkiem tygodniowym

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . . 3·40 zł
Z odnoszeniem . . . 3·60 „
Z przesyłką pocz. . . . 4·20 „
Za granicą . . . . . . 7·— „
Cena numeru 15 groszy
Adres Redakcji: ul. Jagiellońska 1.
Telefon 41. Międzymiast.
Adres Administracji: ul. Jagiellońska L. 10
Telefon 241.

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . . . 10 gr.
Nekrologi . . . . 20 „
Nadesłane . . . . 25 „
Po kronice . . . . 30 „
Na I-szej stronie . . 40 „
Drobne od słowa . . 7 „
(najmniej 10 słów)
Układ tabelaryczny 50% drożej.
Zamiejscowe o 50% drożej.
Załączniki wedle umowy.
Nr czeku P. K. O. 400.402

Po zamachu sofijskim

(Korespondencja „Nowej Reformy").

Sofja, 25 kwietnia.

Orgja propagandy bolszewickiej w Bułgarji doszła w ostatnich czasach do granic potwornych. Złoto rosyjskie, w którem zasmakowały zdemoralizowane żywioły zemledelców i komunistów za czasów Stambolijskiego, zrobiło swoje. Poczyniło poważne wyłomy nie tylko wśród narodowo usposobionych do niedawna szeregów socjalistów i ludowców bułgarskich, nietylko wśród proletarjatu, ale i wśród młodzieży i inteligencji i co najgorsza, wśród byłych członków armji, zapasowych oficerów.

Co prawda, komuniści dzisiejsi rekrutują się prawie wyłącznie z jednostek moralnie zupełnie upadłych. Są to dezerterzy lub przestępcy kryminalni z armji bułgarskiej, z czasem ułaskawieni; nihiliści bałkańscy ze szkoły rosyjskiej, w niej wychowani i z niej wyszli, niektórzy już podczas rewolucji rosyjskiej; są to wreszcie elementy napływowe, obce, pochodzenia już to wręcz nie bułgarskiego, już to mieszanego, na żołdzie sowieckim tu utrzymywane. Nazwiska takie, jak Friedmann, Herbst, Petrini, Necheles i w. in. mówią same za siebie.

Powszechna depresja po klęskach bałkańskiej i wielkiej wojny, ubezwładnienie Bułgarji surowemi klauzulami pokoju w Neuilly, zniesienie armji poborowej i zmniejszenie jej do śmiesznej cyfry 30 tysięcy żołnierzy wraz z żandarmerją, wielkie zróżniczkowanie partyjno-polityczne Bułgarów, ciężki kryzys ekonomiczny: wszystko to stanowiło zawsze i stanowi do dziś bardzo podatny grunt dla bolszewickiej propagandy.

Jeżeli dodamy do tego cztery lata szalonych rządów Stambolijskiego, które były jedną wielką szkołą deprawacji ludu wiejskiego i miejskiego proletarjatu; jeżeli dodamy zdradziecko-szpiegowską armję kilku setek bułgarskich emigrantów w Serbji zbiegłych przed prawem za najwulgarniejsze przestępstwa, a używanych przez władze serbskie do prowokatorskiej i wywiadowczej roboty przeciw Bułgarji; jeżeli dodamy do tego fanatyczną i krótkowzroczną politykę szowinistów serbskich, usiłujących utrzymać wśród wschodnich swych sąsiadów nieustanny ferment wewnętrzny i anarchję — zrozumiemy, że położenie obecnego rządu Cankowa natrafiało od początku na olbrzymie trudności, niemal nie do pokonania i że tylko wielki patrjotyzm, samozaparcie się i gotowość każdej chwili do ofiary z życia i mienia, pozwoliły mu opanować sytuację po przewrocie czerwcowym i wrześniowym 1923 r., pozwoliły mu ją opanować i obecnie, po dzikim zamachu w katedrze Św. Niedzieli.

W czem tkwi słabość rządu Cankowa? Na to pytanie słyszy się dziś w Sofji dwie odpowiedzi wręcz ze sobą sprzeczne. Jedna zarzuca mu konserwatyzm, teror i rozlew krwi. Druga — miękkość, ustępliwość, chwiejność, zbytnią tolerancję i nieumiejętność wyzyskania momentów zwycięskich.

Sprzeczność tych poglądów tkwi w punkcie wyjścia w rozumowaniu jednych i drugich. — Pierwsi — przeważnie opozycja socjalistyczna i radykalna — biorą pod uwagę przedewszystkiem moment przewrotu 9 czerwca 1923 r. i wrześniowego po nim stłumienia próby buntu komunistyczno-zemledelskiego. Oba akty kosztowały wiele krwi ludzkiej z obu stron. Ponieważ krew tę przelać musiał rząd rewolucyjny, by powalić dyktaturę Stambolijskiego i dojść do władzy, więc konkluzja opozycji, że rząd ten powinien ustąpić i oddać władzę w ręce innych polityków, których ręce »nie splamione« przelewem krwi. Jest w tym rozumieniu dużo doktrynerstwa (soc. Pastuchow), gdyż nowy rząd musiałby znowu powstać z przeciwników Stambolijskiego, a więc jeżeli nie bezpośrednich sprawców przewrotu czerwcowego, to tych, co z nim sympatyzowali, lub wprost, dzięki niemu, wyszli z więzień, do których wtrąceni byli przez rozbestwioną oligarchję zemledelską. Jest w tem rozumowaniu i dużo osobistej zawiści i ambicji tych, co — jak przywódca demokratów Malinow lub jeden z leaderów radykałów, Kosturkow, spodziewali się, że wprost ze Szumeńskiego więzienia wyniesieni zostaną triumfalnie na fotele ministerjalne. Zawiedzione oczekiwania osobistej ambicji popchnęły tych ludzi, poprzednio wcale dobrze zapisanych w dziejach polityki wewnętrznej Bułgarji, do bardzo ryzykownej i niepatrjotycznej taktyki w stosunku do rządu Cankowa, — opozycji wewnętrznej, która była pośrednią tylko sojuszniczką opozycji zewnętrznej, komunistyczno-zemledelskiej, i akcją swą dolewała tylko nieustannie oliwy do ognia, podkładanego z Moskwy i Belgradu.

To też słusznie dziś głosi »vox populi« w całej Bułgarji, że pośrednią moralną odpowiedzialność za zbrodnię wielkoczwartkową spada i na tych zaślepionych frondystów z partji rządowej, którzy od początku osłabiali powagę rządu Cankowa i nieznośną swą polityką rzucali kłody pod jego nogi na i tak ciężkiej i niebezpiecznej drodze.

Jedna z kłód — to owa opinja wstecznictwa, teroryzmu i nietolerancji, szerzona przez prawą opozycję uparcie w kraju i zagranicą. Opinją tą zbytnio przejęty i zaniepokojony rząd Cankowa popadł niebawem w drugą ostateczność: zbytnią ustępliwość i łagodność, liczenie się z każdym głosem krytyki, przesadną tolerancją i lojalność w momencie i wobec czynników, które opanować się dadzą jedynie stanowczem i bezwzględnem działaniem. I w tem tkwi źródło krytyki obozu drugiego, zwolenników **metod radykalnych i zdecydowanych**, a przedewszystkiem **Ligi Oficerskiej i armji**, — armji zredukowanej, pozbawionej środków, ale świadomej swych zadań i celów, doskonale zorganizowanej, zdyscyplinowanej i czującej patrjotycznie.

Ta armja mała, lecz bohaterska, z min. wojny gen. Wołkowem na czele, wyniosła na swych barkach dzieło 6 czerwca 1923; ona zażegnała katastrofę bolszewizmu we wrześniu tegoż roku; dzięki jej tylko rząd zdołał opanować sytuację po zamachach 14 i 16 kwietnia br. Póki ona pozostanie sobą, Bułgarja śmiało może patrzeć w przyszłość, mimo tysięcznych przeszkód, które się mnożą na jej drodze. A zostać może sobą jedynie, jeżeli uzyska od Europy i wielkich mocarstw prawo poboru i powiększy się przynajmniej do granic, wskazanych koniecznością samoobrony przed zalewem bolszewickiej armji agentów i prowokatorów. Jeżeli to nie nastąpi — Bułgarję czeka anarchja socjalna, której zarazki łatwo się przeniosą i na wszystkie strony na Bałkanie!

Grozew.

Groźny napad komunistów na Sofię

Odparła ich artylerja

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Sofja, 30 kwietnia. Banda komunistyczna napadła wczoraj **na przedmieścia Sofji. Policja okazała się niewystarczającą. Musiano sprowadzić artylerję**, która dała wiele strzałów. — **Część bandy poddała się, część uciekła. 48 komunistów zabito.**

Karabin maszynowy naprzeciw dyrekcji policji w Sofji

Sofja, 30 kwietnia (PAT). Policja odkryła w hotelu, położonym naprzeciw gmachu, w którym mieści się **dyrekcja policji w Sofji, karabin maszynowy gotowy do strzału.** Dokonano licznych aresztowań.

Dalsze aresztowania w Bułgarji

Sofja, 30 kwietnia (PAT). Policja aresztowała pewnego człowieka. Osobnik ów przy aresztowaniu **strzelał i zabił oraz zranił kilku żandarmów.** W czasie strzelaniny człowiek ten **został zabity.** Stwierdzono, że jest to **morderca sekretarza gminnego z Bojany.**

Partja socjal-demokratyczna postanowiła dzień 1 maja **obchodzić bez manifestacji.**

Sofja, 30 kwietnia (AW). Dzisiaj aresztowała tu policja trzech podejrzanych Rosjan, u których znaleziono bomby.

Zabicie przywódcy agrarjuszów

Sofja, 30 kwietnia (PAT) Oskarżony o udział w zamachu leader stronnictwa agrarjuszów, zwolenników jednolitego frontu, **Granczarow**, odnaleziony został przez policję na jednym ze skwerów podmiejskich. Otoczony przez policję, Ganczarow odmówił poddania się **i został zabity.** Właściciela fermy aresztowano jako współwinowajcę.

Wielki plan rozruchów i zamachów komunistycznych

Wiedeń, 30 kwietnia (PAT). »Neues Wiener Journal« donosi z Sofji: W czasie dochodzeń przeciwko sprawcom zamachu w katedrze zostało stwierdzone, że planowane były także inne zamachy i to nie tylko w Bułgarji ale także **i w innych państwach.** Stwierdzono także że emisarjusze komunistyczni udali się celem dokonania **zamachów na wybitne osobistości do kilku stolic, między innemi do Paryża i do Londynu.**

Walka z komunistami na całym froncie bałkańskim

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Praga, 30 kwietnia. Na konferencji ministrów małej ententy, która się odbędzie w pierwszej połowie maja w Bukareszcie, będzie omawiana **wspólna akcja przeciw robocie wywrotowej komunistów.** Ministrowie małej ententy są zdecydowani **wystąpić energicznie przeciw komunistom**, tem bardziej, że mała ententa czuje się obecnie **silniejszą przez przyjaźń polityczną z Polską** i wytworzenie się nowego położenia w Bułgarji. Należy się więc spodziewać w najbliższym czasie walki przeciw komunizmowi, która zostanie podjętą **na całym froncie bałkańskim.**

—o—



Premjer Cankow i król bułgarski

Rycina przedstawia premjera bułgarskiego Cankowa w chwili, gdy gratuluje królowi Borysowi szczęśliwego ocalenia po ostatnim zamachu.

Zlikwidowanie sporu bułgarsko-jugosłowiańskiego

Belgrad, 30 kwietnia (PAT). Po ogłoszeniu wczorajszego komunikatu rządu bułgarskiego, belgradzkie koła rządowe są zdania, że **bułgarsko-jugosłowiańskie nieporozumienie zostało zlikwidowane** przez jasne określenie stanowiska bułgarskiego.

Mussolini w obronie Bułgarji przeciw uroszczeniom serbskim

Medjolan, 30 kwietnia (PAT). Wedle informacyj specjalnego sprawozdawcy »Secolo« z Sofji, w tamtejszych kołach politycznych **wywołała wielkie wrażenie wiadomość z Rzymu o kroku, podjętym w Belgradzie przez rząd włoski w chwili największego zaostrzenia się konfliktu między Jugosławją a Bułgarją.** Mussolini dał w Belgradzie do zrozumienia w tonie uprzejmym ale stanowczym, że **po stronie Bułgarji znajduje się sympatja całego świata.** Powołując się na wypadki w Albanji, zawiadomił Mussolini rząd jugosłowiański, że **każda akcja Jugosławji przeciwko Bułgarji skłoniłaby Włochy do innego stanowiska, niż w czasie wypadków w Albanji.**

Tem należy tłómaczyć słowa, wypowiedziane w tych dniach przez bułgarskiego ministra spr. zagranicznych do pewnego dyplomaty neutralnego, że **Włochy uratowały po raz drugi Bułgarję.**

Min. Sikorski i Skrzyński przewidywali przyszłość z powodu wyboru Hindenburga

Paryska »Ere Nouvelle« komentując rezultat niedzielnego plebiscytu w Niemczech oświadcza:

Wybór marszałka Hindenburga potwierdza najzupełniejszą słuszność oraz wielką doniosłość poglądu, wyrażonego **przez polskiego ministra spraw wojskowych generała Sikorskiego** podczas jego ostatniego pobytu w Paryżu, stwierdzającego konieczność **starannej obrony przeciwko możliwemu zwrotowi opinji niemieckiej.** Gen. Sikorski — mówi »Ere Nouvelle« — **zdawał się przewidywać wybór Hindenburga**, gdy stwierdził niewzruszoną wolę Polski bronienia **nienaruszalności swoich granic.** »Ere Nouvelle« podkreśla również przy tej sposobności tak samo **zdolność przewidywania ze strony ministra Skrzyńskiego**, który właśnie podpisał serję ważnych układów z Czechosłowacją, **jak gdyby przewidywał zmiany**, mające nastąpić w orjentacji polityki niemieckiej.

Dziennik paryski zaznacza, że **przenikliwość obu polskich ministrów zasługuje na specjalne podniesienie w chwili, gdy wypadki dały jej uzasadnienie daleko wcześniej**, niż można było tego oczekiwać.

—o—

W Sejmie powstało nowe ugrupowanie: „Klub Pracy"

Utworzyli je secesjoniści z „Wyzwolenia"

Z Warszawy donoszą: **Grupa secesjonistów**, która wystąpiła z parlamentarnego klubu Wyzwolenia, **ukonstytuowała się w nocy w nowy klub parlamentarny pod nazwą »Klubu Pracy«.**

Do »Klubu Pracy« przystąpili posłowie: **dr Barański, Chomiński, Kościałkowski, Śmiarowski i dr Bartel oraz senatorowie: Dobrucki, Saszyński, Krzyżanowski i Wysłouch**, ponadto zaś **minister Thugutt.**

Nowy klub celem uzyskania miejsca w komisjach sejmowych ma nawiązać **kontakt techniczny z N. P. R.**

Jak słychać, istnieje możliwość, że w najbliższym czasie przyłączy się do »Klubu Pracy« jeszcze kilku posłów z Wyzwolenia, gdzie większość klubu okazuje brak zaufania do swego prezydjum.

—o—

Optanci niemieccy nie opuszczą Polski, chyba że ich rząd polski siłą usunie

Warszawa, 30 kwietnia (AW). Wedle wiadomości ze źródła miarodajnego, t. zw. »Deutschtumbund« **polecił wszystkim optantom na rzecz Niemiec**, którzy mają zlikwidować swe interesy w Polsce i opuścić granice państwa do 1-go sierpnia br., **aby dobrowolnie nie wyjeżdżali i prowokowali władze polskie do usuwania ich siłą.** »Deutschtumbund« obiecuje, że rząd niemieckie zwróci optantom wszelkie z tego powodu **poniesione koszta** i straty materjalne, a **nawet zapłaci różnicę** między wartością majątku, zostawionego w Polsce, a ceną uzyskaną z likwidacji swych majątków.

—o—

Poseł Wasynczuk zaprasza... premjerów europejskich na swój proces

Lwów, 30 kwietnia (AW). Rozprawa przeciwko posłom **Wasyńczukowi, Kozickiemu i Czmajowi** odbędzie się przed głównym sądem karnym dnia 6 maja. Poseł Wasyńczuk wniósł prośbę o zawezwanie jako rzeczoznawców **szeregu wybitnych polityków państw zachodnioeuropejskich**, sąd jednak orzekł, że zgodzi się na to, jeżeli oskarżeni pokryją koszta sprowadzenia tych świadków. **Wobec tego pos. Wasyńczuk zwrócił się do wszystkich prawie premjerów większych państw europejskich z prośbą, aby przybyli na rozprawę.**

(Premjerowie europejscy mają co innego do roboty, niż brać na siebie rolę w naiwnej szopce p Wasyńczuka. Przyp. red.)



A. Briand w otoczeniu dziennikarzy paryskich

Z Sejmu

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu pos. **Rzepecki** referował ustawę w sprawie **przerachowania pożyczek państwowych.** Rząd przedłożył nowy projekt ustawy. Rząd zobowiązania skarbu państwa powstałe **z tytułu pożyczek wewnętrznych** oblicza na około 200 miljonów złotych. Początkowo zobowiązania państwa miały być skonwertowane **według skali 100 marek polskich równa się 1 grosz** Chodzi tu o marki, pożyczone skarbowi państwa na zasadzie asygnat z roku 1918 pożyczek odrodzeniowych i miljonówki. Okazuje się, że proporcja powyższa jest **zbyt niska**, wobec czego rząd przedłożył ciałom ustawodawczym nowelę, która proporcję ową podwyższa. W trakcie obrad komisyjnych projekt rządowy poddano dość gruntownemu przeredagowaniu.

W głosowaniu **przyjęto projekt noweli** w brzmieniu komisyjnem z następującemi poprawkami: Przedłużono termin **konwersji do 30-go września br.** Przyjęto poprawkę, w myśl której przepisy ustawy będą się odnosiły do tych posiadaczy asygnat i obligacyj, którzy je zlombardowali. Jedna z dalszych poprawek przyjętych opiewa, że **zgłoszenia konwersyjne nie podlegają opłacie stemplowej.**

Dalsze poprawki postanawiają, że właściciele obligacyj mają prawo płacenia **skonwertowanemi obligacjami przy zakupnie gruntów państwowych**, tudzież mają prawo składać je jako zastaw przy kaucjach i wadjach przy licytacjach rządowych. Ostatnia z przyjętych poprawek **przywraca obligacjom wspomnianym ważność papierów pupilarnych.**

Następnie przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu projekt ustawy, przyznający 6-cio **miesięczne odszkodowanie** dla robotników i pracowników **przedsiębiorstw spirytusowych**, którzy z powodu wprowadzenia **monopolu spirytusowego stracili zajęcie.**

Z kolei Izba przystąpiła do głosowania nad przedyskutowanemi częściami budżetu. **Wniosek pos. Piotrowskiego** o skreślenie 20.000 zł. z uposażenia Prezydenta Rzeczypospolitej **odrzucono** przeciwko głosom socjalistów, mniejszości narodowych i Wyzwolenia, przyczem N. P. R. wstrzymało się od głosowania. Następnie **przyjęto budżet Prezydenta Rzeczypospolitej, Najwyższej Izby Kontrolnej, Sejmu i Senatu.** Wniosek pos. **Bogusławskiego** o skreślenie z budżetu prezydjum Rady ministrów 100 zł., odrzucono przeciwko głosom Wyzwolenia, mniejszościom narodowym i N P R, sam zaś budżet przyjęto.

Przy budżecie ministerstwa oświaty publ. **odrzucono niemal wszystkie poprawki**, podwyższające kredyty na różne cele. Między innemi odrzucono przeciwko głosom mniejszości narodowych i P. P. S. wniosek o kredyt na legalizację i upaństwowienie tajnego uniwersytetu i politechniki ukraińskiej we Lwowie.

Po ukończonem głosowaniu Izba przystąpiła do dalszej dyskusji nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych.

Przyjęcie prowizorjum budżetowego przez Senat

Warszawa, 30 kwietnia (AW). Na wczorajszem posiedzeniu Senat załatwił ustawę o **prowizorjum budżetowem na czas od 1 maja do 30 czerwca br.** Ustawa przestanie obowiązywać z chwilą wejścia w życie ustawy skarbowej na rok 1925. Sprawozdawca sen. **Buzek** stwierdza, że prowizorjum to nie różni się niczem od po-

przednio uchwalonego. Jest tylko zmiana co do terminu. W prowizorjum budżetowem za czas od 1 marca do 30 kwietnia rb przyznawaną była 1/6 część wydatków z roku 1924, podczas gdy wydano 267 milj. Ustawę przyjęto bez zmiany. Następne posiedzenie 13 maja o godz. 4 popołudniu.

Z Czecho-Słowacji

(Echa podróży min. Benesza do Warszawy. — Zastrzeżenia i przestrogi. — Uczczenie Adolfa Czernego. — »Slovvnski Przechled za lat 10).

Pomimo bardzo wyraźnej rezerwy i powściągliwości w objawach zadowolenia z dokonanych z Polską układów, wyczuć można przecież z licznych głosów prasy czeskiej, że dokonane zbliżenie ekonomiczne Czech i Polski jest krokiem ważnym naprzód ku rozwojowi państw obu. Najmniej zadowolenia okazują dzienniki śląskie, bolejące szczerze czy nieszczerze nad utratą(?) kraju na wschód od Olzy i nad niepomyślnym stanem osadników czeskich na Wołyniu. »Urzędowe sprawozdania — pisze »Mor. Slez. Dennik« — z Warszawy rozszerzane, podawały nam rzeczy charakteru formalnego, przyjęciowego a nie dotknęły nawet podstawy traktatu, zasadniczych punktów, trudności, które napotkano, a jakie rozwiązanie je usunęło. Jeżeli oceniamy sprawozdania z tego punktu widzenia, to nie mogły one zaspokoić żadnego obywatela republiki czesko-słowackiej, choćby nieco tylko politycznie wykształconego, który umie odróżnić ziarno od plewy, a tem mniej nas tu w Cieszyńskiem i Ostrawskiem, dla których traktaty czesko-polskie mają znaczenie pierwszorzędne. My o tem zamilczeć nie możemy a sądzimy, żeby w ogólności milczeć nie należało«.

A dalej potem: » Jest wiele kwestyj, które mamy na oku w tej chwili, gdy dr Benesz ozakale odjeżdża do Warszawy. Czy nasz kraj przemysłowy nie poniesie szkody przez traktat handlowy? Jak rozwiązano kwestję **mniejszości w Polsce a w Cieszyńskiem?** Jakie stanowisko zajmie rząd polski **wobec irredenty słowackiej,** kierowanej przez Ungra? To są niektóre pytania, któremi się nasz kraj zajmuje. Nie dowiedzieliśmy się o tem nic, i nic nie wiemy. Przeto niełączymy się z ogólnym entuzjazmem, a poczekamy na brzmienie traktatów«.

W tę dobę zbliżenia czesko-polskiego przypomniano światu człowieka, który życie poświęcił idei zbliżenia Słowian w ogólności, a Czechów i Polaków w szczególności. Mówimy o Adolfie **Czernym,** doświadczonym przyjacielu narodu polskiego i długoletnim redaktorze »Slovanskiego Przehledu«, który właśnie w tym roku skończył lat 60. Otóż przedewszystkiem dla uczczenia tego szlachetnego bojownika o zgodę i porozumienie słowiańskie, a potem dla wypełnienia dziesięcioletniej luki, jaka powstała przez zawieszenie »Przehledu« wskutek wybuchu wojny i zmiany stosunków powojennych, uczniowie i wielbiciele pracy Czernego wydali spory tom prac pod tym samym tytułem, dodając portret założyciela pisma na czele tomu. Cz. I (str. 1—58) poświęcona życiu i działalność Czernego z dodatkiem szczegółowej bibljografji jego prac, cz. II p. t. »Słowiaństwo« mieści trzydzieści kilka artykułów i artykulików, wyjaśniających stan wzajemności słowiańskeij i instytucyj słowiańskich u narodów Europy zachodniej. Szczególniejszy interes budzi artykuł P. Bujnaka »Hviezdosław a Słowiaństwo«, charakteryzujący w sposób niezmiernie subtelny stosunek tego pierwszorzędnego poety słowackiego do słowianofilstwa; następnie A. Frinty: »Zagadnienie języków w Słowiańszczyźnie«, w którym roztrząsa kwestję języka wszechsłowiańskiego, zestawia wszystkie w tym kierunku usiłowania i pomysły i dochodzi do wyniku, że nie pozostaje nic innego, jak pozostać na starej drodze, i szerzyć między Słowianami znajomość wybitnych języków słowiańskich przez lektoraty uniwersyteckie, a w szkolach średnich, jako przedmiotów nieobowiązkowych. Cz. III zajmuje się każdym narodem słowiańskim z osobna A więc Serbami łużyckimi, Polakami i Kaszubami (osobno!), Rusinami podkarpackimi, Ukraińcami i Białorusinami, Wielkorusami, Jugosławją i Bułgarami, wreszcie mniejszościami słowiańskiemi i emigracją. O wskrzeszeniu Polski napisał J. Kurnatowski, polską literaturę w Polsce odnowionej charakteryzuje B. Wydra. I jeden i drugi artykuł dawałby sposobność do zastrzeżeń i polemiki, ale nie tu miejsce na to. Najwięcej refleksyj budzi Boczkowskiego artykuł p. t. »Problem ukraiński«, który kończy twierdzeniem, że »dla przyszłości Europy problem ukraiński jest większem międzynarodowem niebezpieczeństwem, niż sprawa alzacko-lotaryńska po r. 1871. Krzywda, wyrządzona Ukrainie, musi być naprawiona na drodze pokojowej, aby się nie stała zarzewiem, z którego pierwej czy później koniecznie wybuchną płomienie nowej katastrofy światowej«.

W książce o przeszło 400 stronicach niema ani wzmianki o Słowakach; w przedmowie tłómaczą to wydawcy tem, że nie piszą o republice czesko-słowackiej, a »Słowacy przestali być gałęzią narodu czeskiego usychającą i zagraniczną«. Oczywista z punktu widzenia czeskiego, bo Słowacy pielęgnują dalej swą kulturę i literaturę, odrębną od czeskiej, i pomimo trudności i przeszkód odrębności swojej bronią.

Książka zawiera prócz artykułów licznych kilkadziesiąt ilustracyj, przeważnie portretrów, nadto 4 mapki mniejsze i jednę całej Słowiańszczyzny. Wypełnia niewątpliwie lukę, powstałą przez zawieszenie »Slov. Przehledu«, ale go nie potrafi zastąpić, choćby ze względu na ducha, jaki wiał z pisma Czernego, a którego brak w tem piśmie zbiorowem.

(Prz.)

FOTOGRAFJE BŁYSKAWICZNE

Pierwszy maja

Póki jeszcze o tem pamięć nie zaginie — co zresztą nie będzie żadną szkodą — zwracamy uwagę, że wynalazek dnia pierwszego maja nie jest własnością socjalistów, lecz studentów za czasów austrjacko-niemieckich. Wtedy to w dniu 1 maja pojawiał się w każdej klasie na tablicy kaligraficznie wypisany następujący wiersz:

„Heute ist der erste Mai
Alle Schüller bitten Frei,
Und wir werden fleissig lernen
Und gehorsam sein".

Wiersz był kulawy jak cały patrjotyzm austrjacki, ale zwykle odnosił dobry skutek.

Obecnie pierwszy maja jest świętem robotniczem. Nie będziemy rozpisywać się o niem, gdyż chcemy tutaj zanotować tylko drobne objawy codziennego życia. Więc na plantach kioski z wodą sodową i ciastkami otwierane są w tym dniu, chociaż w razie pogody następuje to wcześniej. Gra w zielone, tak pięknie opiewana przez Konopnicką, a zapomniana dzisiaj przypada równie na maj. Jest to również miesiąc „majówek", które także wyszły z użycia, a wreszcie terminem niespełnionych obietnic pod hasłem: „do maja".

h. j—e.

KRONIKA

Kraków, 30 kwietnia.

Generalny komisarz Zimmermann przyjedzie do Warszawy

„N. Fr. Presse" donosi:

Generalny komisarz dr **Zimmermann** na zaproszenie polskiego prezydenta ministrów **udaje się 16 maja do Warszawy,** aby zapoznać się z Polską i z **akcją sanacyjną skarbu,** która została przeprowadzona w Polsce przez ministra skarbu Władysława Grabskiego. Dr Zimmermann zabawi w Warszawie przez trzy dni. Podróż jego nie będzie miała charakteru urzędowego, lecz czysto prywatny.

Rozbiórka soboru w Warszawie

W ciągu ostatnich dwóch tygodni rozbiórka soboru na placu Saskim posunęła się znacznie naprzód, a to dzięki powiększeniu liczby robotników do 62.

Zburzone są już wszystkie wieżyczki oraz największa wieża na środku soboru. Od kilku dni ustawiane jest rusztowanie od strony ul. Królewskiej.

Po ukończeniu rusztowania będą burzone łuki od zewnątrz i sklepienie od wewnątrz, poczem nastąpi **burzenie dachu** pokrytego papą, gdyż **blachę cynkową zrabowali Niemcy.** Inna grupa robotników zajęta jest usuwaniem granitowych stopni zewnętrznych.

Polak wynalazcą nowego typu torpedy

P. Karol **Szewczyński** z Torunia złożył w departamencie marynarki M. S. Wojsk. projekt **torpedy nowego typu.** Zasadniczą cechą nowej torpedy jest brak propellerów i wprowadzenie pogonu turbinowego zamiast dotychczas stosowanego motoru spalinowego.

Torpeda **może przebiec odległość 110 klm. w ciągu dwóch godzin,** mając przytem znacznie większą szybkość początkową od znanej dotychczas.

Min. spraw wojskowych nie podało jeszcze wynalazcy oceny jego projektu.

Nacjonaliści gdańscy przeciwko pochodom polskim

Partja niemiecko-narodowa wniosła w senacie gdańskim interpelację w sprawie pochodu, **urządzonego przez kolejarzy polskich w dniu 19 kwietnia oraz przeciwko zamierzonemu nowemu pochodowi polskiemu dnia 3 maja,** na co policja miała udzielić swego pozwolenia. Interpelanci twierdzą, że **pochód kolejarzy został sfilmowany dla propagandy zagranicą na dowód, że Gdańsk nie jest miastem czysto niemieckiem.** Według interpelacji, pochody polskie są prowokacją. Niemiecko-narodowi wzywają senat, aby temu kres położył.

Wakacyjne Kursy Uniwersyteckie

W czasie tegorocznych feryj w miesiącu lipcu i sierpniu odbędą się dwa kursa: V-ty W. K. U. na Pomorzu w Wejherowie od 4 do 31 lipca, VIII-my W. K. U. w Zakopanem od 3 do 28 sierpnia. Program kursów obejmie trzy działy: a) pedagogiczny b) krajoznawczy na tle środowiska, c) socjologiczny.

Podobnie jak w ubiegłych latach zarząd W. K. U. zwrócił się z prośbą do specjalistów i wybitnych prelegentów o objęcie wykładów na kursie zakopiańskim i pomorskim.

Podania z potwierdzeniem zarządu Ogniska o przyjęcie na kurs wnosić należy do zarządu W. K. U. w Krakowie (Rynek 29, Związek P. N. S. P.) do dnia 15 maja 1925. W prośbie o przyjęcie należy podać dokladny adres (pocztę podkreślić). — Pierwszeństwo w przyjęciu mają członkowie Związku P. N. S. P. szczególnie nauczyciele(ki) kwalifikowani. Opłata za kurs wyniesie 70 zł. (wykłady i umieszczenie wspólne po 5—12 osób w jednej sali). Połowę należy uiścić równocześnie z podaniem o przyjęcie, zaś resztę do dnia 10 czerwca br. Koszta utrzymania w Zakopanem i Wejherowie pokrywają uczestnicy na miejscu. Wyniosą one około 3'50 zł. dziennie.

Aresztowania wśród młodzieży komunistycznej

Wczoraj o godz. 5 rano organa policji politycznej w Krakowie dokonały aresztowań kilku akademików, należących do nielegalnego stowarzyszenia „Pionierów". Stowarzyszenie to założone z końcem ub. roku miało za zadanie organizację młodzieży akademickiej i gimnazjalnej na wzór sowieckiego związku harcerzy zwanych tam „leninowcami". Przywdócy „Pionierów" zaznajamiali pozyskiwanych członków z europejskim ruchem robotniczym, w szczególności komunistycznym, — tworzyli kółka samokształcenia społecznego, omawiali aktualne zagadnienia z polityki sowietów, przyczem brali czynny udział w akcjach organizowanych przez komunistów, jak np. w niesieniu pomocy więźniom politycznym w Polsce. Stowarzyszenie „Pionierów" rozgałęziło się w kilku powiatach województwa krakowskiego, a jako swój organ prasowy założyło czasopismo „Pionierzy", którego artykuły ulegały przeważnie konfiskacie za znamiona działalności antipaństwowej. Policja zebrawszy materjał co do działalności „Pionierów", przystąpiła wczoraj do rewizji w mieszkaniach osób podejrzanych, w następstwie czego aresztowała 7 słuchaczy i 1 słuchaczkę Un. Jag. Są to: Adam **Dobrowolski** (z II r. filozofji), Ignacy Fik (II r. fil.), Paweł **Hoffman** (II r. filoz.), Salomon **Jaszuński** (IV r. fil.), Teodor **Kulczycki** (I r. praw), Antoni M**arynowicz** (II. r. fil.), Helena **Michnikówna** (IV r. fil.), i Stefan **Żydko** (II r. fil.). **W mieszkaniu Hoffmana znaleziono obfity materjał redakcyjny oraz liczną korespondencję, którą skonfiskowano.** W toku dochodzeń okazało się, że Hoffman jest ścigany listami gończemi przez sąd karny we Lwowie za zbrodnię zdrady głównej. W mieszkaniu jego mieściła się redakcja i prawdopodobnie także lokal zebrań związku. Wszyscy aresztowani zostali odstawieni do więzień sądowych.

W mieszkaniu Pawła Hoffmana znaleziono ukrytą drukarnię ręczną, na której drukowano pismo o pokroju komunistycznym „Pionier". Drukarnię, jak również znalezione odezwy skonfiskowano.

Smućcie się smakosze!

A. W. donosi z Berlina:

Wedle wiadomości z Moskwy **rząd sowiecki wydał zakaz wywozu kawioru.** Uzasadniają to okolicznością, że kawior jest **artykułem żywnościowym,** szczególnie pożywnym, z którego powinni korzystać przedewszystkiem **chorzy i inwalidzi** w Rosji. W ostatnich czasach eksport kawioru tak dalece się wzmógł, że **zauważono brak jego na rynku wewnętrznym i niesłychanie wysokie ceny.**

* * *

Szanowni panowie bolszewicy! Dajcie swoim chorym i inwalidom, a zresztą ogółowi ludności zwłaszcza miejskiej pożywienie odpowiednie i opiekę społeczną, a oni już zrezygnują z kawioru. Jeżeli zaś ustanie import kawioru do Polski, to oczywiście zamożni smakosze będą się smucić ale nie długo, gdyż o regularną dostawę postarają się przemytnicy. A my reszta „misera plebs contribuens" zrezygnujemy z kawioru.

JUTRO NIE WYJDZIE „NOWA REFORMA", ponieważ personal drukarski, jako w dniu 1 maja, zapowiedział wstrzymanie się od pracy.

Skutkiem tego następny numer „Nowej Reformy" ukaże się w sobotę po południu o zwyklej porze w zwiększonej objętości z ilustrowanym dodatkiem **poświęconym Konstytucji 3 maja.**

UROCZYSTE NABOŻEŃSTWO W KATEDRZE NA WAWELU. Dnia 3 maja br. odbędzie się o 9 rano w katedrze wawelskiej uroczyste nabożeństwo z okazji święta narodowego. Wojewoda krakowski zaprasza władze państwowe, cywilne i wojskowe oraz samorządowe do wzięcia udziału w tem nabożeństwie.

W DNIU TRZECIM MAJA w teatrach i kinach krakowskich przemawiać będą podczas przedstawień z ramienia VI Koła T. S. L. im. Słowackiego następujący prelegenci: teatr im. Słowackiego po południu prof. dr Józef Krajewski, wieczór p. Franciszek Ksawery Pusłowski, teatr „Bagatela" wieczór prof. Wł. Mossoczy, operetka „Nowości" wieczór prof. dr Stanisław Weiner, kino „Uciecha" p. Klaudjusz Hrabyk, kino „Sztuka" prof. Jan Bulanda, kino „Nowości" dr Adam Stawarski, kino „Reduta" prof. Jan Zaręba i p. Romuald Makomaski, kino „Wanda" prof. J. Czechowicz, kino „Promień" p. Kaz. Świrski.

WOJSKO W DNIU 3 MAJA. Z Warszawy donoszą: Dnia 3 maja w niektórych okręgach korpusu będą się odbywały nietylko rewje i defilady oddziałów wojskowych, ale nawet pokazy bojowe, jak np. próbna bitwa przy udziale wszystkich rodzajów broni. Eskadra lotnicza zademonstruje sposób współdziałania z piechotą w linji bojowej. Wszędzie odbędą się odczyty dla żołnierzy i zabawy.

NOWA ULICA IMIENIA HENRYKA SIENKIEWICZA. W kierunku prostopadłym od wejścia do Parku Krakowskiego, aż ku willi prof. dr Kostaneckiego, wykończono w roku zeszłym obszerną i długą ulicę skanalizowaną już i oświetloną lampami gazowemi. Nowa ta ulica zwana dotychczas ul. Wybickiego otrzymała obecnie nazwę ul. H. Sienkiewicza.

P. P. S. W KRAKOWIE NA 1 MAJA zapowiada wiec na placu św. Ducha o godz. 10 rano, potem pochód demonstracyjny, o 5 po poł. Akademja socjalistyczna w sali Starego Teatru. Jako hasła programowe wywiesza P. P. S. pokój światowy, ochronę pracy, pięcioprzymiotnikowe prawo wyborcze gminne, międzynarodowe braterstwo ludów, ubezpieczenie społeczne na starość itp.

ZAKAZ SPRZEDAY ALKOHOLU. Województwo krakowskie zakazuje sprzedaży i podawania oraz spożywania napojów alkoholowych na całym obszarze woj. krak. w czasie od 30 kwietnia godz. 15 do dnia 2 maja godz. 15. Również od dnia 2 maja godz. 15 po poł. do dnia 4 maja godz. 10 rano obowiązuje zakaz sprzedaży i podawania alkoholu.

ZAMYKANIE DRÓG W MIEŚCIE. Pod adresem zarządu drogowego magistratu m. Krakowa zwracamy się z zapytaniem, dlaczego nie ogłoszono, że droga przez Ludwinów do Krakowa została zamkniętą? Że się most naprawia, to słuszne, ale też publiczność ma prawo wymagać, by ją o tem zawiadomiono i aby przy wjeździe do miasta nie musiała nakładać drogi niepotrzebnie.

ARESZTOWANIE NIEBEZPIECZNEGO OSOBNIKA NA BRUKU KRAKOWSKIM. Organa policyjne aresztowały w Krakowie niejakiego Wł. Jakóbika, false Stefskiego, poszukiwanego od dawna przez władze listami gończemi za różne przestępstwa. Między innymi Jakóbik ma na sumieniu kradzież garderoby i biżuterji na szkodę J. Stachowskiego, kradzież większej kwoty pieniężnej na szkodę prof. Stacha K., wreszcie kradzież biżuterji na szkodę St. Patolskiego, urzędnika poczt. z Katowic.

Jakóbik, który był niebezpiecznym włamywaczem mieszkaniowym, odstawiony został do sądu.

UJĘCIE SZAJKI NIELETNICH ZŁODZIEI MIESZKANIOWYCH W KRAKOWIE. W ostatnich czasach grasowała na terenie Krakowa zorganizowana szajka złodziei, która okradała mieszkania prywatne. W ostatnich czasach eksp. śledcza wpadła na ślad „ptaszków" i aresztowała ich w osobach: Stefana Pióreckiego (lat 14), Władysława Sułka (lat 16), Franciszka Szostaka (lat 17), Bronisława Paduchowicza false Żebrowskiego (lat 16), Edwarda Lepiarza (lat 14), Michała Perechimaka (lat 15). Wśród tej galerji nazwisk nieletnich złodziei zanotowano nazwisko 77-letniej staruszki Agaty Kleczko, jako paserki.

Nadto za współudział w kradzieżach wygotowano doniesienia karne przeciwko następującym osobom: Stanisł. Cyganowi (lat 22), Anieli Cygance (lat 20), Zygmuntowi Glassmanowi (lat 19), Józefie Patrypi (lat 28), Fr. Więckowi (lat 24) i St. Pawłowskiemu (lat 24), wszyscy wymienieni pochodzą z Krakowa.

KRADZIEŻ W LOKALU KASY IZBY SKARBOWEJ. Jakiś nieznany sprawca w lokalu kasy Izby skarbowej przy ul. Wiślnej skradł p. H. Schnitzerowej torebkę z kwotą 600 zł. Sprawca uszedł bezkarnie.

ZNOWU ZAGINĄŁ. Dnia 28 bm. wydalił się z domu rodzicielskiego Adam Litka (lat 9) i dotychczas nie wrócił. Zaginiony jest brunetem, oczy ma czarne i ubrany był w ciemno-grantowy płaszczyk i popielaty beret.

ILE KOSZTUJE 5 PODUSZEK? Antoniemu Świderkowi, zamieszkałemu w Pastwiniku (pow. Bochnia) skradziono 5 poduszek z poszewkami, wartości 500 zł.

MORDERSTWO. W Paszkowicach pow. Gródek Jagielloński w czasie sprzeczki pomiędzy 20-letnim Antonim Pawliszynem a Piotrem Hnatowem, ten ostatni wyciągnął nóż i pchnął nim przeciwnika w szyję, kładąc go trupem na miejscu. Po dokonanym czynie morderca zbiegł.

ZMARLI:

— Karol **Dobrowolski**, podpułkownik żandarmerji wojsk polskich, zastępca komendanta żandarmerji wojsk. w Krakowie, zmarł w dniu wczorajszym w 44 roku życia. Służbę wojskową rozpoczął w b. armji austrjackiej, poczem po przewrocie jako aktywny oficer żandarmerji W. P. spędził cały czas swej służby w Krakowie, ciesząc się opinją wzorowego, służbistego oficera. Osierocił żonę i dwoje dzieci.

† Jan Styka

Z Rzymu telegrafują: Znany w kraju i na obczyźnie artysta-malarz Jan **Styka** zmarł tutaj, po ataku sercowym, w mieszkaniu swej córki, u której bawił od dłuższego czasu po powrocie z Capri, gdzie wykończył ostatnie swoje dzieło, portret Mussoliniego. Pogrzeb odbędzie się 30 kwietnia.

Wiadomość o śmierci wybitnego i popularnego w całej Polsce artysty-malarza, odbije się w całym naszym kraju żałobnem echem.

Ś. p. Jan Styka ur. się w 1854 r. i studja malarskie odbył w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych za czasów Jana Matejki, poczem kształcił się czas dłuższy za granicą. Poświęcił się głównie malarstwu historycznemu i religijnemu, okazując w tym dziale niepospolity, u swoich i obcych ceniony, artyzm i pomysłowość.

Pomysłowość tę objawił zwłaszcza zmarły artysta w malowaniu i układaniu obrazów panoramowych. We Lwowie w Parku Stryjskim jest zakupiona przez miasto „Bitwa pod Racławicami", zwiedzana do dzisiaj przez wszystkie wycieczki. Salę lwowskiej Rady miejskiej zdobi także, znany z licznych reprodukcyj, obraz śp. Styki „Polonia". Podczas obchodu pięćsetnej rocznicy bitwy pod Grunwaldem wystawił ten artysta w Krakowie bardzo efektowną „Panoramę grunwaldzką", dla której podówczas zbudowano na Placu św. Ducha osobny pawilon.

Do najcenniejszych obrazów tego typu należy „Golgota", dalej „Quo Vadis", „Bem w Siedmiogrodzie" i i. Ceniony był także śp. Jan Styka jako portrecista. Obrazy śp. Jana Styki wystawiane także zagranicą, zyskały dla artysty i sztuki polskiej wielkie uznanie.

Śp. Jan Styka dłuższy czas zamieszkał w Paryżu, skąd przeniósł się do Włoch, gdzie pod Capri posiadał własną willę. Syn jego Tadeusz, kształcił się także w malarstwie w Paryżu i jest dzisiaj bardzo wybitnym artystą malarzem.

Zgon rozgłośnego polskiego artysty-plastyka, który imię sztuki polskiej wsławił także za granicą, wywoła w całem społeczeństwie polskiem szczery żal.

Cześć Jego pamięci!

Z TEATRU „BAGATELA". Wskutek wielkiego powodzenia interesująca komedja Duvernois i Dieudonne „Gitara i jazzband" utrzymaną zostaje na repertuarze „Bagateli" jeszcze do niedzieli, tj. 3 maja włącznie. Na sobotę 2 maja i niedzielę 3 maja o godz. 4 po południu ukaże się po cenach zniżonych atrakcyjna sztuka Savoira i Nozierea „Sonata Kreutzerowska" z p. Leną Bruczową i p. Kwiatkowskim w głównych rolach.

„PEER GYNT" IBSENA Z KAROLEM ADWENTOWICZEM W „BAGATELI". Próby ze słynnego poematu dramatycznego Ibsena „Peer Gynt" dobiegają końca pod kierunkiem reżyserskim p. Barwińskiego. Pracownie dekoratorskie przygotowują nowe wspaniałe dekoracje według projektu St. Węgrzyna. W pracowniach krawieckich wre robo-

ta nad wykończeniem efektownych kostjumów. Dyrekcja „Bagateli" sprowadziła najnowsze aparaty systemu Wolfa do efektów świetlnych. Kreację tytułową odtworzył znakomity artysta Karol Adwentowicz, który przybył już do Krakowa i bierze udział w końcowych próbach „Peer Gynta". Ponadto w wykonaniu dzieła Ibsena bierze udział cały personal artystyczny „Bagateli".

OPERETKA „NOWOŚCI". Jutro premjera prześlicznej melodyjnej operetki „Trzy stare pudła" z Elną Gistedt, znakomitą divą operetkową, Czernekówną, Wirską, Dąbrowską, Wesołowskim i Pilarskim (jun.). Nowa wystawa i kostjumy. Balet układu Ciesielskiego. W sobotę po poł. po cenach całkiem zniżonych „Manewry jesienne", a w niedzielę po poł. po cenach zniżonych „Hrabina Marica".

KONCERT STANISŁAWA GRUSZCZYŃSKIEGO, naszego znakomitego artysty-śpiewaka odbędzie się **dziś**, tj. we czwartek, 30 bm. o godz. 8 wieczór. Pozostałe bilety do nabycia przez cały dzień u J. Lipskiego, Sławkowska 8, a od godz. 6 wieczór przy kasie Starego Teatru.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Piątek, 1 maja: „Juljusz Cezar".
Sobota, 2 maja: „Juljusz Cezar".

TEATR „BAGATELA"

Piątek, 1 maja: „Gitara i jazzband".
Sobota, 2 maja po poł.: „Sonata Kreutzerowska"; wieczorem: „Gitara i jazzband".
Niedziela, 3 maja po poł.: „Sonata Kreutzerowska"; wieczorem: „Gitara i jazzband".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI".

Piątek, 1 maja: „Trzy stare pudła".
Sobota, 2 maja po poł.: „Manewry jesienne"; wieczorem: „Trzy stare pudła".
Niedziela, 3 maja po poł.: „Hrabina Marica"; wieczorem: „Trzy stare pudła".

Z kraju i ze świata

CHOROBA WICEPR. THUGUTA. Z Warszawy donoszą: Wicepremjer Thugut zapadł na zdrowiu, wobec czego zostało odłożone posiedzenie sekcji kresowej komitetu politycznego Rady ministrów aż do chwili wyzdrowienia wicepremjera.

ZWIĄZKI ZAWODOWE WZYWAJĄ DO BEZROBOCIA W DNIU 1 MAJA. Jak z Warszawy donoszą, związki zawodowe wydały do robotników odezwę, aby w dniu 1 maja zaprzestali pracy we wszystkich zakładach przemysłowych i użyteczności publicznej, wobec czego nastąpiłaby przerwa w ruchu tramwajowym, oraz w działalności personalu technicznego gazowni, elektrowni itd.

Stronnictwo N. P. R. wydało odezwę do swych członków i sympatyków, aby nie świętowali w dniu 1, lecz 3 maja.

WYKRYCIE DRUKARNI KOMUNISTYCZNEJ. Z Warszawy donoszą: Policja wykryła tu drukarnię komunistyczną przy ul. Gęsiej. Aresztowano 7 osób wyznania mojżeszowego. Znaleziono archiwum okręgowego związku młodzieży komunistycznej, oraz szereg odezw w języku polskim i żargonowym.

ZJAZD PRACOWNIKÓW WIĘZIENNYCH. W dniach 10, 11 i 12 maja br. obradować będzie w Warszawie zjazd delegatów Związku zawodowego pracowników więziennych Rzplitej polskiej, poświęcony sprawom ekonomicznym i zawodowo-oświatowym.

PRZENIESIENIE MARYNARKI Z PUCKA DO GDYNI. Marynarka z Pucka wyprowadzi się w dniu 1 czerwca do Gdyni. W ten sposób Gdynia z dalszego znowu powodu stanie się ważnym polskim ośrodkiem nad brzegami Bałtyku, a ludność wzrośnie ponownie, co przyczyni się niewątpliwie do szybszego rozwoju tej miejscowości także pod wzgędem gospodarczym.

POJEDYNEK POD WILANOWEM. Z Warszawy donoszą 29 bm.: Wczoraj nad ranem pod Wilanowem odbył się pojedynek między studentem J. Sommerem a Zbigniewem Tyszkowskim. Do pojedynku doszło na tle obrazy osobistej. Warunki pojedynku były bardzo ciężkie. Naprzód wymiana strzałów, a później przeciwnicy chwycili za szable. J. Sommer ma cztery rany. Prawdopodobnie utraci on rękę. Pojedynkowicze zostaną pociągnięci do odpowiedzialności.

ZNOWU WIELKI POŻAR LASU KOŁO PRZEMYŚLAN. Od ognia, rozpalonego przez chłopów, pasących bydło wybuchł w lesie ks. Sapieżyny w Hermanowicach pożar, który zniszczył skutkiem silnego wiatru 25 morgów ośmioletniego lasu i 6 morgów lasu gminnego.

SUKCESY JAZDY POLSKIEJ W NIZZY. „Polska Zbrojna" donosi, że puhar wędrowny miasta Nizzy zdobył rotmistrz Królikiewicz. Ponadto rotmistrz Królikiewicz otrzymał drugą nagrodę, podpułkownik Rummel piątą i siódmą, rotmistrz Dobrzański dziesiątą, a por. Szosland jedenastą.

Wogóle dotąd zdobyli Polacy 28 nagród, z tych 5 pierwszych, wśród których cztery zdobył rotmistrz Królikiewicz.

POLICJE W CAŁEJ EUROPIE PRZECIW KOMUNISTOM. Z Londynu donoszą: Według opowiadań angielskiego pułkownika Malone, który w powrotnej drodze z Sofji konferował w Wiedniu z tamtejszym prezydentem policji Schoberem, policje wszystkich miast Europy postanowiły rozpocząć wspólnie ułożoną akcję przeciwko komunistom i innym podejrzanym żywiołom.

ZGON LORDA CREVE. Z Londynu donoszą, że zmarł tam stały podsekretarz stanu do spraw zagranicznych, lord Creve w 61 roku życia.

Kongres geograficzny w Kairze

Zgodnie z zapowiedzią zjechali się dnia 28 marca br. uczestnicy zjazdu do Aleksandrji. Tylko Polacy oraz część Włochów przybyli dopiero dn. 31 marca rano, wprost z Triestu. W czasie uroczystości i obrad w Aleksandrji jedynym przedstawicielem Polski był prof. S a w i c k i, który przybył tędy z Cyrenaiki drogą lądową już 28 marca. Dwa dni pobytu uczestników Kongresu w Aleksandrji wypełnione były uroczystem posiedzeniem powitalnem w ratuszu, zwiedzanie egipskiego Instytutu oceanograficznego, osobliwości miasta i okolicy, wspaniałem przyjęciem w ogrodach Antonidesa oraz naradami w sprawach oceanograficznych. Polacy przybyli we wtorek 31 marca na pokładzie Tevere w liczbie 41 pań i panów, przedstawicieli wszystkich ośrodków naukowych Polski. Urzędowymi zaś przedstawicielami Polski byli prof. A r c t o w s k i i C z e k a n o w s k i ze Lwowa oraz S a w i c k i z Krakowa.

Właściwy zjazd odbywał się w Kairze w dniach 1—9 kwietnia; jeszcze 31 marca odbyło się zebranie członków Unji geograficznej, na którem m. i. po raz pierwszy Polacy zjawili się oficjalnie i złożyli oprócz odpowiedniej deklaracji, listę członków Biura Komisji geograficznej P. A. U. Do przyjęcia zjazdowego weszli: prof. Arctowski w sekcji I (geografja matem.) i Czekanowski do sekcji IV (antropologji).

Udział naukowy Polaków był bardzo poważny; na około 100 referatów 22 zostało wygłoszonych przez naszych rodaków; obudziły one powszechne znaczne zainteresowanie i przekonały obecnych, jak silnym i powszechnym jest rozwój geografji w dobie obecnej w Polsce. Wrażenie to potwierdził silny udział Polaków w wycieczkach zarówno drobnych śródkongresowych (Gizeh, Sakhara, baraż deltowy), jak i większych pozjazdowych, a zwłaszcza wycieczka do Oazy Kargeh zamieniła się w wycieczkę „polską". Poza wspomnianą wycieczką do Kargeh poszły inne do Kosseiru nad Morzem Czerwonem i do Luksoru. Polacy na własną rękę zorganizowali wycieczkę do Fayum, Heluan i Assuan. Wracali zaś różnemi liniami, to przez Syrję i M. Azję, to przez Grecję i Konstantynopol, to przez Włochy.

To też zjazd — niedostatecznie fachowo przygotowany i stąd ubogi w owoce pierwszorzędnej wagi naukowej — pozostawił niezatarte ślady w sercach polskich uczestników: jedyne w swoim rodzaju krajobrazy, przebogate i tak różnorodne pomniki kultury, wszystko na tle oryginalnego życia wschodniego, wspaniałe przyjęcia i niezmiernie ciekawe wycieczki — wszystko złożyło się na obraz, tryskający kolorami, pięknem i ciepłem.

Na plenarnem posiedzeniu przemówił imieniem delegacji polskiej prof. Arctowski; po złożeniu oficjalnych podziękowań scharakteryzował krótko szybki rozwój geografji w Polsce i łącznie z tem prosił, by zebranie zechciało przyjąć jako swoje życzenie Polaków, zaadresowane do zebrania ogólnego Unji, by kongres najbliższy po angielskim (1928) odbył się w Polsce, co też kongres kairski przyjął hucznym aplauzem. Serdeczne przemówienia Anglików, Francuzów i Włochów i liczne oklaski końcowego zebrania, które nasze zaproszenie wywołało, było przekonywującym dowodem, że praca nasza spotkała się z powszechnem uznaniem i szczerą sympatją.

Najważniejsze rezolucje kongresu odnoszą się: do kontynuowania bibljografji geograficznej międzynarodowej, mapy świata 1:1,000.000, stworzenia międzynar. komisji do badań morza Czerwonego pozostawiając inicjatywę w tej sprawie Egiptowi, zastosowania kinematografu w nauce szkolnej, wydania materjałów geograficznych z papirusów Egiptu faraońskiego i grecko-rzymskiego, wydania krytycznego obrad kartograficznych Al-Idrisi'ego, publikowania in extenso pomiarów głębokości, na których opiera się drugie wydanie mapy batymetrycznej oceanów, wydanej przez ks. Alberta z Monaco, kontynuowania wydawnictwa morfologicznego, rozpoczętego przez Bruhnes, Chaix i de Martonne, przedłożenia najbliższemu kongresowi jako jeden z głównych tematów obrad sprawy geografji osadnictwa wiejskiego i metod odnośnych badań itd.

Z statystyki kongresowej donosimy, że spis prowizoryczny członków, który obejmuje także nieprzybyłych, wynosi: Egipcjan 174, Francuzów 90, Polaków 63, Włochów 38, Anglików 32, Belgijczyków 31, Szwajcarów 25, oraz liczne drobne pozycje, ogółem 531 uczestników.

Obrady nad budżetem M. S. W.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30 kwietnia. Na dzisiejszem przedpołudniowem posiedzeniu Sejm przystąpił **do obrad nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych.** Sprawozdawca, poseł **Rusinek** (Piast) zwrócił uwagę, że w r. 1923 wystosowano do ministerstwa spraw wewnętrznych **382 interpelacje, z których rząd 70 proc. uznał za nieuzasadnione,** ale zdaje się być faktem, że rząd nie zawsze skrupulatnie bada te zarzuty. Administracja nasza nie może w zupełności spełniać swoich zadań, a to z kilku **bardzo poważnych przyczyn.** Ustawodawstwo materjalne **nie jest doskonałe, nadmiar ustaw i ich niejednolitość w różnych dzielnicach** wywiera wpływ **również ujemny.** Organizacja władz administracyjnych cierpi wskutek zmian **statutów organizacyjnych,** które w ciągu 2-letniej działalności komisarza oszczędnościowego ulegały bardzo częstym zmianom. Dalej rzeczą ujemną jest **niedostateczna kwalifikacja osób,** zatrudnionych w administracji. Co się tyczy zarządu centralnego, to wytknąć należy ciągłe zmiany. Dotychczas było **18 ministrów** spraw wewnętrznych, **8-miu wiceministrów,** a statuty organizacyjne **20 razy zmieniano.** Wniosek o skreślenie 25 proc. etatu w województwach i starostwach jest nierealny, ponieważ przeprowadza się automatyczną redukcję. Nadto trzeba wziąć pod uwagę, że np. w województwie poznańskiem jest **666 urzędników, a w województwie warszawskiem 396.** Podobny nierównomierny przydział urzędników jest i w innych województwach.

Referent zwraca dalej uwagę na rezolucję posła **Gawlikowskiego,** ażeby policję państwową **podporządkować władzom administracyjnym,** a znieść główną komendę i okręgowe komendy policji.

Aresztowania komunistów w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30 kwietnia. W nocy z 26 na 27 bm. **aresztowano z górą 50 osób** pod zarzutem propagandy komunistycznej. Policja wykryła **tajną drukarnię,** w której przygotowane były matryce odezw komunistycznych.

Wybór Hindenburga wywołał radość na Węgrzech

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Budapeszt, 30 kwietnia. Wybr Hindenburga wywołał w szeregu **miast węgierskich entuzjazm.** Rada miasta Meisenburga wysłała do Hindenburga telegram powitalny, w którym wyraża **bezgraniczną radość z powodu triumfu niemieckiej siły narodowej i nadzieję, że nadejdzie jeszcze dzień poprawy losu dla Niemiec i ich byłych sprzymierzeńców**

Wyrok w procesie wojskowym na Montelupich zapadnie dziś w godzinach popołudniowych

W ciągu dzisiejszej rozprawy w sądzie wojskowym na Montelupich przeciwko gen. Czikielowi i współoskarżonym po przemówieniu adw. dra Klimeckiego, zabrał głos obrońca oskarżonego kap. Obiedzińskiego, adw. **dr Heski,** po nim zaś **dr Zdzisław Kwieciński,** obrońca poruczników **Nowotarskiego i Skarskiego;** wkońcu adw. **dr Woźniakowski,** obrońca maj. Biernackiego.

Adw. dr Heski i adw. dr Woźniakowski zajęli się **politycznem podłożem rozprawy,** podczas gdy dr Zdzisław Kwieciński **trafnie zbijał zarzuty aktu oskarżenia odnośnie do swoich klientów.**

Dzisiaj »ostatnie słowa« wypowiedzieli gen. Czikiel i major Biernacki. Gen. Czikiel polemizował z prokuratorem i wykazywał brak konsekwencji i datami udowadniał, że wszystkie jego zarządzenia były słuszne i odpowiednie do sytuacji. Mjr. Biernacki zaś w dłuższem przemówieniu wskazał na dolę i niedolę legjonowego oficera w wojsku polskiem i twierdził, że **na ławie oskarżonych znalazł się raz skutkiem nieporozumienia, drugi raz wskutek panującego wówczas kursu politycznego.**

Po mowie majora Biernackiego trybunał udał się na naradę.

Wyrok ogłoszony będzie dziś w późnych godzinach popołudniowych.

Zadania międzynar. konferencji genewskiej

w sprawie kontroli handlu bronią

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Genewa, 30 kwietnia. W mającej się rozpocząć 4 maja **międzynarodowej konferencji w sprawie kontroli nad handlem bronią i materjałem wojennym, weźmie udział 41 państw,** w tem **Stany Zjednoczone, Niemcy i Turcja. Rosja sowiecka odmówiła swego udziału.**

Celem konferencji jest zawarcie **konwencji,** któraby ujęła w **pewien system kontrolę handlu bronią i materjałem wojennym.**

Konwencja ta **ma wykluczać wszelkie pośrednictwo i każde państwo mogłoby nabywać** broń tylko dla siebie, bez prawa dalszego jej odsprzedania. Ponadto ma być utworzony **specjalny organ kontroli,** któremu wszystkie państwa, zawierające konwencję, **muszą przedkładać pozwolenia wywozowe,** celem należytego wglądu.

Broń i materjał wojenny będzie podzielony na 3 następujące kategorje:

1) Środki wyrabiane tylko **dla celów wojennych;**

2) Środki, które mogą służyć także **do innych celów;**

3) Środki **nie posiadające znaczenia militarnego.**

Jak wiadomo, w **konferencji tej bierze udział** również **gen. Sosnkowski, jako przedstawiciel Polski.**

Mowa kanclerza Luthera

Rząd nie poda się do dymisji

Z Berlina donoszą 29 bm.:

Na dzisiejszej sesji zajzdu przemysłowego i handlowego zabrał głos kanclerz dr Luther i oświadczył, **że gabinet nie ma powodu do dymisji,** ponieważ tak polityka zagraniczna jak i wewnętrzna, po zmianie prezydenta, pozostaje na tej **samej linji.** Zostało to stwierdzonem na **wczorajszej konferencji** z nowo wybranym prezydentem Rzeszy. Prezydent i kanclerz stwierdzili **najdalej idącą zgodność zapatrywań we wszystkich kwestjach politycznych.**

Luther wyraził nadzieję, że strefa kolońska będzie wkrótce uwolniona i oświadczył jeszcze raz gotowość Niemiec **do zawarcia paktu gwarancyjnego** z mocarstwami interesowanemi w Nadrenji.

Zarządzenia na 1 maja

Paryż, 30 kwietnia (PAT). Na radzie ministra spraw wewnętrznych, gubernatora wojskowego miasta Paryża, prefekta policji oraz dyrektorów służby bezpieczeństwa publicznego i policji miejskiej ustalono zarządzenia, **celem zapewnienia porządku w dniu pierwszego maja.** Zebrania są dozwolone, **pochody i manifestacje uliczne wzbronione.** Oddziały wojskowe mają interwenjować **jedynie** w wypadkach poważnych

Molin organizatorem ruchu bolszewickiego we Francji i kolonjach

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Paryż, 30 kwietnia. W związku z aferą pierwszego sekretarza ambasady sowieckiej Molina donoszą, że rząd francuski posiada rzeczowe dowody, iż **Molin był organizatorem ruchu bolszewickiego w kolonjach francuskich.** Ponadto Molin zorganizował **partję komunistyczną w Paryżu i Marsylji.** Rząd francuski zażądał **wydania Molina** przez Krassina.

Dział ekonomiczny

— **Rewizja rumuńsko-polskiego traktatu handlowego** zawartego przed kilku laty rozpocznie się niebawem wobec nowych warunków ekonomicznych, jakie wytworzyły się w Polsce po zawarciu traktatu handlowego z Czechami.

— **Obrady kartelu naftowego** toczyły się w Warszawie w sprawie uchwalenia kontyngentu i utworzenia centrali zakupu ropy oraz utworzenia centralnego biura sprzedaży produktów naftowych biura eksportu.

— **Nowa zniżka taryf przewozowych dla węgla górnośląskiego** na kolejach czechosłowackich wejdzie w życie z dniem 1 maja br. na skutek porozumienia zarządów kolejowych Polski, Czech i Austrji.

— **Bank Polski otwiera z dniem 4 maja oddział w Łucku.**

— **Niedobory należności celnych z przed 1 stycznia 1924,** o ile dotychczas nie zostały zrealizowane winny być według rozporządzenia min. skarbu przerachowane na złote na 15 procent sum obliczonych według skali rozp. z 14 maja 1924.

— **Starania celem szybkiego przeprowadzenia osadnictwa na Helu** czyni morski urząd rybacki w Wejherowie, gdyż po usunięciu optantów Niemców brak rybaków na Helu może wywołać zmniejszenie połowów.

— **Stowarzyszenie fabrykantów łódzkich przemysłu włókienniczego** weszło w porozumienie z sowiecką misją handlową w celu zawarcia szeregu traktatów.

— **Ceny detajliczne w Warszawie** w tygodniu od 12—18 kwietnia obniżyły się w stosunku do tygodnia poprzedniego o 0'33 procent.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Krakowska giełda pieniężna

Kraków, 30 kwietnia.

Londyn . . . . 25·30 (czek)
Praga (za 100) . . . . 15·48 (czek)

Kraków, 30 kwietnia.

Tendencja nie uległa prawie żadnej zmianie. Ilość transakcyj nieznaczna. Poszukiwano Zieleniewskiego i Banku Przemysłowego, ostatni nieco uzyskał na kursie. Reszta papierów bez zmiany.

W dewizach tendencja utrzymana, ruch minimalny.

Na pogiełdziu zainteresowanie silniejsze dla Jaworzna, po kursach mocniejszych. Płacono za Jaworzno à 100 — 13'20, a 25 — 13'40—13'50, Lokomotywy 0'51.

Ceduła kursowa giełdy krakowskiej

30 kwietnia 1925	Transakcje w złotych	
	dziś	wczoraj
Pol. Bank przem. I—VIII	0·27	0·28
Bank Hipoteczny I—VIII	—	—
„ Małopolski	—	0·14
Ziem. Bank kred. I—IX	—	—
Powsz. Bank kred. I—V	—	—
Bank zw. sp. zar. I—XI	10·00—10·25	—
Pol. Tow. handlowe I—V	0·25	0·24
Impex I—V	—	—
Pharma I—III	—	0·75
Polski Glob I—IV . . .	—	—
Żegluga Polska I—III .	—	0·12
Zieleniewski I—IV . . .	10·80	10·80—10·90
Cegielski I—IX	0·50	0·50
Trzebinia I—IV	0·40—0·42	0·42
Pocisk I—III	—	—
Parowozy I—III	—	0·62
Automotor I—II	—	—
Górka I—III	16·3)	16·50
Siersza I—IV	—	—
Tepege I—IV	—	1·25—1·30
Polska Nafta I—III . .	—	—
Pokucie I	—	—
Pezet I—IV	—	—
Strug I	—	—
Niemojowski I	—	—
Tłuszcze Trzebinia I—II	—	—
Azot	—	—
Elektrow. Siersza I—IV	0·16	0·15
Ćmielów I—II	—	0·15
Krakus I—VI	0·65	—
Chodorów I—V	3·95—4·05	3·95
Chybie	4·25—4·30	4·35—4·50
A. Piasecki	1·50	1·46

Papiery dywidendowe w Warszawie

z dnia 30 kwietnia 1925 r.

AKCJE:	W złotych Transakcje
Bank Handlowy	6·25
Bank Zw. Sp. Zar.	9·50
Parowozy	0·67
Starachowice	—
Zieleniewski	—
Żyrardów	9·50
Haberbusch	5·6)
Spirytus	—
Nobel	2·11
Ursus	1·70
Chodorów	3·90
Bank Przem. Lwów	0·29
Cegielski	0·64

Wiedeń, 30 kwietnia. **Początkowe kursa papierów polskich w tysiącach koron:** Siersza górnicza 64, Silezia 11, Fanto 188, Lumen 5'5, Nafta 135, Schodnica 160, Karpaty 129.

Zurych, 30 kwietnia. Warszawa sprzedaż 99'65, kupno 98'65.

ZEBRANIE TOWARZYSKIE numizmatyków odbędzie się w piątek 1 maja o godz. 6'30—7'30 w Collegium iuridicum przy ul. Grodzkiej 53, I p.

Informacje przemysłowe i handlowe

Z TARGU TOWAROWEGO. W handlu norymberszczyzną ruch detaljiczny bardzo ożywionyn. Największym popytem cieszą się spinki, agrafki, szczoteczki, grzebyki, chusteczki do nosa, cygarniczki i t. d. W handlu kaloszami przygotowują się do kampanji na zimę. Hurtownicy przypuszczają, że z powodu olbrzymich zapasów pozostałych wyrobów, ceny będą w przyszłym sezonie o jakie 30% niższe. W handlu naftą i produktami ropnemi panuje ogromna konkurencja. Popyt na stearynę zwiększył się znacznie kosztem parafiny. Na nici w okresie poświątecznym nie było popytu. Fabryki nici powróciły do systemu przedwojennego handlu hurtownego, udzielając kupującym tem większej bonifikacji w końcu roku, oczywiście procentowo im większe dany kupiec robił obroty w ciągu roku. Na ogół obroty słabe, wskutek czego nici krajowe staniały znacznie. Poszukiwano jedynie lepszych gatunków.

ROZPORZĄDZENIE W SPRAWIE KREDYTÓW CELNYCH publikuje Dziennik Ustaw Nr 40. Według tego rozporządzenia, do udzielania kredytów upoważnione są dyrekcje ceł, przyczem kredyt może być tylko wtedy udzielany, jeżeli importer będzie miał do zapłacenia przynajmniej 5.000 złotych tytułem cła. Oprocentowanie kredytu będzie wynosiło o 2% więcej, niż każdoczesna stopa procentowa, pobierana przez Bank Polski od pożyczek terminowych. Inne postanowienia tego rozporządzenia traktują o zabezpieczeniu kredytu, manipulacji księgowej i t. d.

W SPRAWIE CEŁ WYWOZOWYCH. Cło wywozowe na melasę zostało z dniem 20 kwietnia zawieszone. Natomiast zostało ustalone cło wywozowe odmiennie, niż dotąd, w pozycjach taryfy celnej 227—229, odnoszących się do skór surowych, odpadków skór, oraz dłużyc i kłód i odpadków z kory drzewa korkowego.

KOMISARJAT DLA SPRAW KREDYTU BUDOWLANEGO. Przy Ministerstwie Skarbu powołany został do życia Komisarjat dla spraw kredytu budowlanego.

Zadaniem komisarjatu jest inicjowanie polityki normowania cen materjałów budowlanych za pomocą kredytów, wydawanych przedsiębiorstwom przemysłowym tej gałęzi produkcji, oraz kontrolowanie sum wydatkowych z Państwowego funduszu rozbudowy miast i kredytów budowlanych, wydawanych w myśl ustawy o rozbudowie miast przez instytucje finansowe.

Komisarjat dla spraw kredytu budowlanego ma utrzymywać stałe porozumienie z ministerstwami Przemysłu i Handlu oraz robót publicznych, celem uzgodnienia akcji w zakresie ruchu budowlanego i rozwoju przemysłów budowlanych, a nadto pozostawać w kontakcie z Ministerstwem Pracy i Opieki Społecznej we wszystkich zagadnieniach specjalnych w zakresie pracy w przemyśle budowlanym.

SYTUACJA NA POLSKIM TARGU METALURGICZNYM. W hurtowym handlu metalami nie widać dotąd polepszenia, spodziewanego w związku z pożyczką amerykańską. — Produkcja fabryczna zmiejsza się jeszcze, zamiast powiększać. Zastój dotknął zwłaszcza fabryki drutu i gwoździ. Nawet naczynia kuchenne nie miały powodzenia i podobnież brak popytu była w ostatnim tygodniu galanterja żelazna. Za granicą przepowiadają stanienie żelaza. Ołów i cynk, których ceny były wyśrubowane nadmiernie, również mają stanieć. Natomiast cyna podrożeje zapewne wobec dużego popytu. — Stalowe wyroby zagraniczne nie mają popytu, co spowodowało zmniejszenie popytu w Sollingen, głównym centrum produkcji niemieckiej wyrobów stalowych.

POPRAWA SYTUACJI W POLSKIM PRZEMYŚLE DRZEWNYM. Sytuacja w przemyśle drzewnym uległa poprawie wskutek tendencyj zwyżkowych na targach zagranicznych. Eksport drzewa wzmógł się w ostatnich czasach. Rząd dąży do spotęgowania eksportu i w tym celu Bank Gospodarstwa Krajowego udzielił kredytów eksportowych, oprocentowanych 10—15%. Kredyty mają być 6-miesięczne do wysokości około 70% wartości fakturowej sprzedanego za granicą towaru za przedłożeniem weksli, zabezpieczonych żyrem prywatnem, względnie gwarancjami bankowemi lub kaucjami hipotecznemi, a w wyjątkowych wypadkach, przy pierwszorzędnych firmach wystarczą sola-weksle.

DROŻYZNA ZBOŻA W POLSCE A ZA GRANICĄ. Przeciętna cena pszenicy na giełdach zbożowych kształtowała się, według „Wiadomości Statystycznych", w okresie od 6—11 b. m. w sposób następujący: Warszawa 40 złotych za 100 kilogramów, Poznań 39.75 złotych, Berlin 30.44 złotych, Paryż 33.38 złotych, Liverpool 34.10 złotych, Chicago 28.83, Nowy Jork 31.54, Buenos Aires 31.99 złotych. Jak widać z tego zestawienia, najdroższą jest pszenica w Polsce. Nielepiej przedstawia się porównanie cen żyta w Polsce z zagranicą. Giełda warszawska notowała w tymsamym okresie czasu cenę żyta za 100 kilogramów 33.88 złotych, Poznań 32 złotych, Berlin 27.90 złotych, Paryż 29.22 złotych, Chicago 23.87 złotych. Podobny stan rzeczy jest widoczny co do cen jęczmienia. Warszawa notuje go 31 złotych za 100 kilogramów, Berlin 27.36 złotych, Liverpool 26.29 złotych.

ILE BYŁO UPADŁOŚCI W POLSCE OD ROKU 1922—1924? W ostatnich „Wiadomościach Statystycznych" opublikowano dane o upadłościach, ogłoszonych w ubiegłych trzech latach 1922 do 1924 roku. Dla całej Polski przedstawiają się one następująco: 1922 r. 15 — 1923 r. 6 — 1924 r. 108. W poważnem zwiększeniu się liczby upadłości w 1924 roku przejawiają się skutki przeżywanego przez nas kryzysu gospodarczego. Charakterystyczny jest udział poszczególnych części państwa w ogólnej liczbie upadłości w 1924 roku. Okazuje się iż najwięcej wypadków było w województwach zachodnich (prawie połowa — 51); województwa centralne wykazują 33 upadłości, województwo śląskie również stosownie dość poważną ilość 17, południowe, to jest Małopolska, 7. — Największy kontyngent upadłości dostarczają firmy handlowe, bo 83, dalej przemysłowe 23; kredytowe tylko 2. Jeśli chodzi o formę prawną firm, to najwięcej upadłości jest wśród firm pojedynczych (57); spółek akcyjnych upadło tylko 12.

MIĘDZYNARODOWY TARG W POZNANIU. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia kupców i przemysłowców okręgu, iż w Biurze Izby są do nabycia legitymacje, uprawniające do wstępu na międzynarodowy Targ w Poznaniu (od 3 do 10 maja 1925 roku), oraz do korzystania z 66½% zniżki biletów kolejowych powrotnych. Cena legitymacji wynosi 8 złotych.

WPROWADZENIE NAZWY FABRYCZNEJ NA PAPIEROSACH MONOPOLOWYCH. W sprzedaży ukażą się wkrótce papierosy ustnikowe, zawierające na gilzach, obok godła państwowego, względnie monogramu „P. M. T.", również marki fabryczne (nazwy) papierosów, jako to: „Ergo", „Grand Prix", „Madeń" i t. d. Oznaczenie nazw na gilzach wprowadzone będzie w państwowych fabrykach wyrobów tytoniowych stopniowo, a więc przez pewien okres czasu będą się znajdowały w obiegu papierosy z wypisaną nazwą na gilzie obok tychsamych marek papierosów, nie posiadających tego napisu.

SUKCESY PRZEMYSŁU NIEMIECKIEGO. Roboty portowe na przeciąg 10 lat w Port Said w kanale Suezkim otrzymała firma niemiecka, bijąc taniością oferty wszystkich konkurentów. — Jeszcze większy sukces osiągnęły „Deutsche Werft A. G." w Hamburgu, które otrzymały w drodze przetargu zamówienie na budowę 5 okrętów motorowych dla Anglji za 850.000 funtów, podczas gdy najtańsza oferta angielska była o 30 procent wyższa. Wynik tego przetargu wywołał zaniepokojenie w Anglji co do zdolności konkurencyjnej ich przemysłu z przemysłem niemieckim na rynkach światowych. Angielski wielki przemysł okrętowy uchodził dotąd za najtańszy i nalepszy.

FINLANDJA WPROWADZA U SIEBIE ZŁOTĄ WALUTĘ. Komisja wyłoniona przez Bank Finlandzki w celu opracowania projektu przejścia Finlandji na walutę złotą, zakończyła swe prace i niebawem projekt jej ma być ogłoszony drukiem. Według informacji pism helsingforskich wartość nowej marki złotej ma się odnosić do marki przedwojennej jak 7 : 1.

MIĘDZYNARODOWE TARGI W PARYZU odbędą się w czasie od 9 do 24 maja b. r. Udział Polski w tym Targu organizuje Izba handlowa polsko-francuska, przy pomocy ministerstwa spraw zagranicznych i ministerstwa przemysłu i handlu. Organizacją kieruje dyrektor polsko-francuskiej Izby handlowej, p. Wacław Ostrowski.

Eksponaty, przeznaczone na Targ w Paryżu, będą w lipcu b. r. (od 10-go do 26-go) przesłane dalej dla wzięcia udziału w Targach krajow północy w Dunkierce.

Odnowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Rada Zawiadowcza Towarzystwa Transportowo-Handlowego

„POLSKI GLOB" w Krakowie

ma zaszczyt zaprosić pp. Akcjonarjuszów na

VI-te Zwyczajne Walne Zebranie Akcjonarjuszów

które odbędzie się **dnia 30 maja 1925 r. o godz. 4-tej po południu**, w sali posiedzeń S. A. „Polski Glob" przy ulicy Andrzeja Potockiego L. 3, parter, z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokółu z ostatniego Zgromadzenia.
2) Sprawozdanie Rady Zawiadowczej.
3) Sprawozdanie rewizorów rachunkowych.
4) Zatwierdzenie rocznego sprawozdania Rady Zawiadowczej, zamknięcia rachunkowego i bilansu za rok 1924, oraz udzielenie absolutorjum Zarządowi.
5) Rozdział czystego zysku za rok 1924.
6) Wybór dwu członków Rady Zawiadowczej i Komisji rewizyjnej.
7) Ustalenie wysokości znaków obecności dla członków Rady Zawiadowczej i Komisji rewizyjnej.
8) Oznaczenie pisma codziennego dla ogłoszeń. 930
9) Wnioski i interpelacje.

Wyciąg ze statutu. § 22. Celem wykonania prawa głosowania, należy złożyć akcje, uprawniające prawo głosowania, do których mogą nie być dołączone arkusze kuponowe, najpóźniej na 8 dni przed terminem Zgromadzenia Walnego. Akcje lub dowody winny być złożone w kasie Spółki.

Akcjonarjusze, którzy wykazali w ten sposób prawo głosowania, otrzymają imienne karty legitymacyjne z wymienieniem ilości złożonych akcyj i przypadających na nie głosów. Legitymacja może być odstępowana jedynie pełnomocnikowi, należycie uprawnionemu.

Przewodnik handlowy i informacyjny po Krakowie

Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom.

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW OSOBOWYCH

ODCHODZĄCYCH ZE STACJI KRAKOWSKIEJ

Odjazd z Krakowa do	Godzina	Przyjazd	
Warszawy Z.	0·05	Warszawa	8·00
Lwowa (Bukaresztu)	1·55	Lwów	7·55
Wiednia	2·15	Wiedeń	14·10
Piotrowic i Katowic	4·00	Piotrowice	8·20
Niepołomic	4·20	Niepołomice	5·25
Lwowa (Pol. do N. Sącza)	6·40	Lwów	12·35
Katowic Z.	7·05	Katowice	9·36
Piotrowic	7·18	Piotrowice	11·34
Zakopanego	7·35	Zakopane	12·51
Lwowa	7·55	Lwów	17·15
Wieliczki	8·25	Wieliczka	8·58
Warszawy Z.	8·35	Warszawa	20·30
N. Sącza via Sucha	8·50	N. Sącz	16·10
Poznania Z. przez Katowice	10·05	Poznań	22·07
Żywca	10·25	Żywiec	15·00
Lwowa	10·25	Lwów	21·20
Lwowa	13·15	Lwów	19·05
Zakopanego	13·30	Zakopane	20·26
Kocmyrzowa z Grzegórzek	13·40	Kocmyrzów	14·53
Wieliczki	13·50	Wieliczka	14·20
Warszawy Z.	14·10	Warszawa	21·40
Piotrowic	14·20	Piotrowice	18·50
Niepołomic	14·30	Niepołomice	15·27
Przemyśla (Pol. do N. Sącza)	15·20	Przemyśl	22·20
Trzebini	16·15	Trzebinia	17·38
Katowic (Berlina)	17·05	Katowice	19·00
Bielska (Cieszyna)	17·45	Bielsko	20·49
Gdańska	19·05	Gdańsk	10·00
Bochni	19·15	Bochnia	20·27
Warszawy Z.	19·15	Warszawa	5·35
Bielska	19·25	Bielsko	22·50
N. Sącza	19·50	N. Sącz	8·08
Warszawy	20·05	Warszawa	0·55
Kocmyrzowa z Grzegórzek	20·05	Kocmyrzów z Grzegórzek	21·07
Lublina	20·10	Lublin	7·42
Wieliczki	20·20	Wieliczka	20·51
Lwowa	21·15	Lwów	6·55
Łodzi	21·45	Łódź	6·45
Poznania przez Katowice	22·20	Poznań	6·45
Krynicy i N. Sącza	22·25	Krynica	7·05
Lwowa	23·20	Lwów	9·50
Zakopanego	23·35	Zakopane	6·32

PRZYCHODZĄCYCH DO STACJI KRAKOWSKIEJ

Przyjazd do Krakowa z	Godzina	Odjazd	
Piotrowic	1·26	Piotrowice	22·05
Lwowa (Bukaresztu)	1·48	Lwów	19·40
Łodzi	5·10	Łódź	20·00
Stryja	5·15	Stryj	14·28
Zakopanego	5·52	Zakopane	23·15
Poznania przez Katowice	6·00	Poznań	21·25
Warszawy	6·20	Warszawa	22·35
Słotwiny	6·35	Słotwina	4·45
Lwowa	6·48	Lwów	20·40
Nowego Sącza	6·55	Nowy Sącz	23·30
Kocmyrzowa do Grzegórzek	7·00	Kocmyrzów	6·00
Bielska	7·25	Bielsko	8·53
Wieliczki	7·28	Wieliczka	6·55
Lublina	7·45	Lublin	19·45
Skawiny	7·52	Skawina	7·01
Warszawy via Deblin	8·20	Warszawa	17·40
Niepołomic	8·20	Niepołomice	6·35
Warszawy	8·35	Warszawa	20·55
Lwowa	9·45	Lwów	23·40
Piotrowic	9·50	Piotrowice	4·55
Gdańsk	10·05		
Bielska	10·40	Bielsko	8·58
Wieliczki	12·30	Wieliczka	12·00
Kocmyrzowa	12·40	Kocmyrzów	11·30
Katowic (Berlina)	12·50	Katowice	11·05
Lwowa	13·40	Lwów	8·35
Zakopanego	15·06	Zakopane	8·35
Piotrowic	15·40	Piotrowice	11·22
Katowic	16·18	Katowice	13·58
Lwowa (Bukaresztu)	16·25	Lwów	10·10
Warszawy	16·50	Warszawa	6·00
Niepołomic	17·00	Niepołomice	16·00
Chrzanowa	18·05		
Wieliczki	18·20	Wieliczka	17·50
Tarnowa	18·30	Tarnów	16·15
Kocmyrzowa do Grzegórzek	18·42	Kocmyrzów	17·42
Lwowa	18·45	Lwów	7·45
Piotrowic	19·00	Piotrowice	13·40
Nowego Sącza przez Chabówkę	20·20	Nowy Sącz	13·05
Poznania pr. Katowice	20·50	Poznań	8·40
Zakopanego	21·10	Zakopane	16.00
Przemyśla	21·25	Przemyśl	14·34
Lwowa	21·50	Lwów	15·25
Warszawy	22·05	Warszawa	14·30
Żywca	22·45	Żywiec	18·23

UWAGA: Wyrazy, wydrukowane tłustym drukiem, oznaczają pociągi pospieszne.
Z. oznacza odjazd z dworca Zachodniego.
Za ewentualne zmiany nie bierze się odpowiedzialności.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10. — Rządca drukarni L. K. Górski.